

Lyciorys.

Łp. Szerepanik Zygmunt 193
zamiesz. Radom, Nowospacerowa 24.

Szerepanik Zygmunt, syn Lucjana i Emilii, urodzony 11 maja 1922 r. w Zastęzeli pow. Radom, od 1933 r. zamieszkały w Radomiu.

W r. 1939 ukończył gimnazjum im. Kochanowskiego w Radomiu.

Jako małe dziecko wykazywał wielkie zainteresowanie historią Polski, słuchał pilnie na lekcjach opowiadań o bohaterach narodu polskiego, a miał ku temu sposobność jako syn ojca-nauczyciela i matki również nauczycielki. Odrzucał się doskonałą pamięcią, niecierpliwością sądu, bystrością obserwacji, umiejętnością planowania oraz wielką uczynnością dla rodaków.

Podczas okupacji niemieckiej, chroniąc się przed wywiezieniem do Niemiec, wstąpił do pracy na poczcie. Tutaj, pracując ciężko, początkowo jako robotnik przy ekspedycji worków, był świadkiem znaczenia się i ryki-
nowania ^{Polaków} przez Niemców jak też t. zw. volksdeutscheów.

Cała jego jędrność koncentrowała się przeciw tyranii niemieckiej; gdzie tylko mógł i jak mógł przeciwstawiał się oprawy kulewiskiemu. Kiedy dochodziły wieści o klęskach zadawanych Niemcom ogólnie się cieszył i często w kole rodzinnym powtarzał, że najpiękniejszym dniem jego życia będzie ten, kiedy Niemcy będą uciekać z Radomia. Niestety nie ostrył tej chwili.

Nadszedł dzień aresztowania: dnia 11 kwietnia 1944 r. o godzinie 11 w nocy, po powrocie z pracy na poczcie, w czasie snu wdarzono do mieszkania 5 katów, zabierając wyżej wymienionego Zygmunta oraz jego młodszego 19-letniego brata Jerzego.

Po 3 tygodniach codziennych ładań i tortur, widocznych na całej osobie,

W 10 tygodniach więzi i potrzebnie wyczerpie został Zygmunt rozstrzelony 20 czerwca 1944 r. w Skaryszewie. Lawry uwarzył o tem, że będzie żołnierzem, zginął jak żołnierz od kuli wroga - ziatowany przez wszystkich, którzy go znali. Padł z okrzykiem „Niech żyje Polska”.

Brat jego Jerzy został niewiercony do obozu koncentracyjnego w Gross-Rosen na Śląsku. Wiadomości o nim brak.

Radom, 12. III. 1945.

Zuzilia Grześpauk.